

Czy zło wynika z przeznaczenia?

Nikt nie rodzi się przeznaczonym do bycia złym, ponieważ takie przeznaczenie byłoby niezgodne z podstawową zasadą Wiecznej Dobroci, na której wzrasta Dzieło Boże.

Duchy odradzając się w Ziemskiej kołysce, przynoszą do niej pokutne próby, którym muszą się poddać lub odkupieńcze zadania, które wybierają odpowiednio do zaciągniętych przez siebie długów.

Podobnie jak w ziemskich społeczeństwach, panują tu zasady zgodnie z którymi osoby uznane za kryminalistów muszą być przydzielone do odpowiedniej placówki wychowawczej, w celu przejścia właściwej resocjalizacji.

Jeżeli Duchy są tylko nowicjuszami z małym doświadczeniem, z długami, lecz bez poważnych przewinień do odkupienia, sprawiedliwa jest możliwość starania się przez nie u ich wyższych duchowych opiekunów o rodzaj pracy lub zmagania, który Duchom pragnącym się wcielić bardziej odpowiada i lepiej służy na drodze samorozwoju.

Jednakże, zrozumcie nas dobrze, jeśli Duch dopuścił się zbrodni zasługującej na bolesną karę, nie jest przydzielany do więzienia lub pracy karnej, co pogłębiłoby jego błędy popełnione względem Prawa i naraziło na powtórne planowanie wielkich zbrodni.

Odkupienie win naturalnie może narażać dłużników na silne bodźce, aby powrócić do tych samych błędów, które wcześniej spowodowały ich upadek. Im większe jest odchylenie moralne, tym silniejsze mogą być bodźce skłaniające do powrotu w stronę błędnych zachowań. Należy jednak dodać, że próba powinna być przyswajana jako środek korygujący, nigdy nie powinno się uciekać od korekty moralnej wynikającej z niespłaconych

długów.

Nikt przed wcieleniem nie jest planowo przeznaczony, by przechodzić recydywę pośród swoich błędów, by być bestialskim, bezużytecznym lub kryminalistą. Przeznaczenie nie jest usprawiedliwieniem dla rabunku, alkoholizmu, prostytutki lub próżniactwa, nie usprawiedliwia także zabójstw ani samobójstw.

Gdy podsumowujesz swoje doświadczenia, możesz cierpieć impulsy zachęcające, by w pewnych aspektach życia angażować się ponownie w mniej wartościowe drogi. Jest to produkt uboczny wpływu naszej duchowej przeszłości, która zakorzeniła w nas pokusę, która powoduje, że człowiek pozostaje tym, kim już był – w opozycji do tego, kim powinien się stać.

> Źródło: „Ewolucja w dwóch światach” Andre Luiz (Duch) medium Chico Xavier i Waldo Vieira, rozdział 18

Tłumaczenie: Krzysztof Strzelecki